

PIOTR SALWA

ORTENSIO LANDO I FRANCUSKA WERSJA JEGO *PARADOKSÓW*

1. Ortensio Lando to postać tajemnicza, trudna do uchwycenia, wymykająca się wszelkim definicjom, a jednocześnie – może właśnie z tego powodu – fascynująca. Od pewnego czasu przyciąga on uwagę badaczy nieco częściej niż niegdyś, co jednak nie oznacza wcale, aby stał się autorem „modnym”. Pewnym bodźcem skłaniającym do pochylenia się nad jego pismami była znana książka Paula Grendlera *Critics of the Italian World* (opublikowana jednak już ponad czterdzieści lat temu)¹, jak również studia, jakie poświęcili mu badacze tej miary, co Connor Fahy czy Silvana Seidel Menchi² – zainteresowanie Landem znalazło dzięki temu podatny grunt również wśród włoskich italianistów. Trzeba tu z satysfakcją odnotować w pierwszym rzędzie współczesne edycje jego dzieł, od reprintów oryginalnych wydań po nowoczesne opracowania krytyczne we właściwym znaczeniu tego terminu³. Próbowano

Prof. dr hab. PIOTR SALWA – italianista, profesor zwyczajny Uniwersytetu Warszawskiego, członek korespondent Polskiej Akademii Umiejętności, autor wielu prac poświęconych dawnej literaturze włoskiej (w szczególności nowelistyce) oraz recepcji włoskich autorów w Polsce, tłumacz.

¹ P. F. G r e n d l e r, *Critics of the Italian World (1530-1560)*. Anton Francesco Doni, Nicolò Franco & Ortensio Lando, The University of Wisconsin Press: Madison–Milwaukee–London 1969.

² Wyczerpującą bibliografię znaleźć można w: *The Italian Reformation of the Sixteenth Century and the Diffusion of Renaissance Culture: A Bibliography of the Secondary Literature (ca. 1750-1997)*, compiled by J. Tedeschi in association with J. M. Lattis, with an Historiographical Introduction by M. Firpo, Franco Cosimo Panini Editore: Modena 2000; O. L a n d o, *Paradossi cioè sentenze fuori del comun parere*, a cura di Antonio Corsaro, Edizioni di Storia e Letteratura: Roma 2000; oraz *Dizionario Biografico degli Italiani*, Istituto della Enciclopedia Italiana, Roma, 1960-, *sub vocem*.

³ Oprócz cytowanego już wydania *Paradoksów*, zob. również O. L a n d o, *Paradossi*:

również wyjaśnić wiele kwestii związanych z biografią tej zagadkowej postaci – nawet jej tożsamość stała się bowiem przedmiotem dyskusji – oraz znaleźć odpowiedź na pewne podstawowe pytania związane z przypisywanymi jej utworami, firmowanymi zawsze rozmaitymi pseudonimami. Lando zwraca na siebie uwagę zarówno historyków idei – jako pisarz w pewnym sensie „wywrotowy”, propagator idei Erazma z Rotterdamu, człowiek utrzymujący kontakty ze środowiskami dalekimi od katolickiej ortodoksji, w końcu pierwszy włoski tłumacz *Utopii* Morusa – jak i historyków form literackich oraz tych „peryferyjnych” tendencji w kulturze włoskiego odrodzenia, które określa się jako *rinascimento capriccioso* – „renesans kapryśny” – a to ze względu na wieloznaczny i prowokacyjny charakter jego dzieł włoskich, lekceważących ograniczenia wyznaczane przez konwencje i kulturę wysoką, przenikniętych często ironią i szyderstwem, pozornie chaotycznych i nieuporządkowanych, lecz zarazem będących dowodem głębokiej erudycji autora i świetnej znajomości tradycji. Pomimo to wiele pozostaje jeszcze punktów niejasnych; być może wyjaśnień należy szukać w równej mierze w pogłębionej analizie tekstów autorstwa Landa, co w badaniach historycznych i w dokumentach archiwalnych.

2. Wśród włoskich dzieł Ortensia Landa ważne miejsce zajmują *Paradossi* (*Paradoksy*) opublikowane w Lyonie w roku 1543 i zaledwie rok później wznowione w Wenecji – odniosły one znaczny sukces w całej Europie, jak o tym świadczą przekłady na francuski, angielski czy hiszpański, które zaczęły pojawiać się w ciągu kilku następnych dziesięcioleci⁴. I właśnie przekładowi francuskiemu chciałbym poświęcić teraz moje uwagi, a to z kilku względów: jest to bowiem nie tylko interesujące świadectwo europejskiej recepcji Landa, lecz ponadto mamy tu do czynienia z tekstem francuskim, który nie afiszując tego w sposób ewidentny, wpisuje się doskonale – również

Ristampa dell'edizione Lione 1543, presentazione di E. Canone e G. Ernst, Istituti Editoriali e Poligrafici Internazionali: Pisa-Roma 1999; O. L a n d o, *Commentario delle piu notabili & mostruose cose d'Italia, & altri luoghi, di lingua Aramea in Italiana tradotto, con un breve catalogo de gli inventori delle cose che si mangiano & bevono, novamente ritrovato*, ripresa dell'edizione veneziana del 1553, a cura di G. e P. Salvatori, edizioni Pendragon: Bologna 1994; O. L a n d o, *La sferza de' scrittori antichi e moderni*, a cura di Paolo Procaccioli, Beniamino Vignola Editore: Roma 1995; O. L a n d o, *Novelle*, a cura di D. Canfora, Edizioni di Pagina: Bari 2007.

⁴ Na temat dalszych edycji *Paradoksów* i ich recepcji por. komentarz i aparat w: O. L a n d o, *Paradossi cioè sentenze fuori del comun parere*, a cura di A. Corsaro.

i z tej przyczyny, że jest przede wszystkim przekładem tekstu włoskiego – w ową kulturę *recyclingu*, gdzie „literatura postrzegana jest jako gra kombinacji, jako krąg, z którego nie można się wydostać, jako pewien świat, gdzie wszystko już zostało powiedziane, jako uniwersum słów, gdzie wszystko już zostało napisane. Nie pozostaje zatem do zrobienia nic innego, jak tylko zestawienie w nowym układzie fragmentów wyrwanych tu i tam, i podkreślanie nowości takiego produktu, z nadzieją, że tak uprawiana *ars combinatoria* wygeneruje jakąś sztukę transmutacji, wytworzy właśnie, w sposób prawie alchemiczny, coś nowego. [...] Sposób przygotowania książki – innymi słowy, sposób, w jaki towar «książka» zostaje wprowadzony do obiegu na rynku wydawniczym – pokazuje dokładnie, jak literatura nie tylko jest wytwarzana, lecz również czytana i przyjmowana ...”⁵.

Jest to sytuacja, nad którą warto się zastanowić, tym bardziej, że również dzieła Ortensia Landa stanowią część tego świata re-kombinacji, którego znaczenia nie zawsze dają się łatwo uchwycić⁶. Konfrontacja z dziełem oryginalnym może zatem okazać się przydatna dla uwypuklenia pewnych oryginalnych i rzadkich cech tekstu włoskiego – tych właśnie, które Charles Estienne, francuski tłumacz-adaptator, zdecydował się pominąć lub zmodyfikować.

3. *Paradoksy* Landa w wersji francuskiej, czyli *Paradoxes: ce sont propos contre la commune opinion: debats en forme de Declamations forenses: pour exerciter les jeunes gens en cause difficiles*⁷, spotykały się dotąd z rozmaitymi ocenami. Wszyscy zgadzają się jednak co do faktu, że nie chodzi tu po prostu o zakamuflowany przekład – nawet biorąc pod uwagę ówczesne obyczaje, tak odmienne od naszych – lecz o tekst „napisany na nowo”, *reécriture*. Podczas gdy Luigia Zilli zarzuca badaczom „pomniejszanie ideologicznego znaczenia operacji kulturalnej przeprowadzonej przez Estienne’a”, w której odnajduje ślad „ogólniejszych kompetencji kulturalnych w szerokim sensie, przede wszystkim dodane akcenty krytyki społecznej i obyczajowej

⁵ L. B o l z o n i, *Il mondo utopico e il mondo dei cornuti: Plagio e paradosso nelle traduzioni di Gabriel Chappuys*, “I Tatti Studies. Essays in the Renaissance”, vol. 8, 1999, s. 171-172. Tu i w dalszej części studium wszelkie przekłady, o ile nie zaznaczono inaczej, pochodzą od autora artykułu.

⁶ Por. P a o l o C h e r c h i, *Polimatia di riuso: Mezzo secolo di plagio (1539-1589)*, Roma, Bulzoni, 1998.

⁷ C. E s t i e n n e, *Paradoxes*, edited by T. Peach, Genève, Droz, 1998.

oraz ponawiane wezwanie do odnoszenia wszelkich radości i cierpień do przynoszącej ukojenie miary wieczności”, Trevor Peach jest zdania, że „Estienne okazuje się zdolny, by za udawaną naiwnością *Paradoksów* dostrzec myśl filozoficzną, która je przenika, i podkreślić ją”. Z kolei Patrizia Grimaldi Pizzorno twierdzi, iż „wymazując niektóre językowe, ideologiczne i religijne znaczenia obecne u Landa, a także kładąc nacisk na wagę zdrowego myślenia, Estienne sprowadził retoryczny paradoks z powrotem do jego oryginalnego, sofistycznego zastosowania i prawniczego środowiska sali sądowej. [...] Estienne zneutralizował dwie potencjalnie «wywrotowe» erasmiańskie zasady, stanowiące oryginalną ramę *Paradoksów* [ubóstwo Chrystusa oraz różnicę pomiędzy mądrością a elokwencją], nadając tekstowi strukturę dydaktyczną i funkcje praktyczną”⁸. Te rozbieżności ocen potwierdzają skuteczność dyskursu paradoksalnego zarówno u Landa, jak i u Estienne’a – gdyby bowiem możliwa była jednoznaczna interpretacja, cóż by to były za paradoksy? – z drugiej zaś strony zachęcają do ponownego pochylenia się nad tymi tekstami.

4. W obu tekstach każdy paradoks stanowi odrębny rozdział, zawierający spójne rozważania zakończone konkluzją – dosłowna konfrontacja dwóch równoległych fragmentów lub rozdziałów może więc być pierwszym krokiem ujawniającym sposób postępowania i strategię zastosowane przez Estienne’a. Do takiej konfrontacji odpowiedni wydaje się rozdział III, zatytułowany we włoskim oryginale *Meglio è d’esser ignorante che dotto* [Lepiej być głupcem niż uczonym], a w wersji francuskiej *Pour l’ignorant. Declamation III: qu’il vaut mieux estre ignorant que scavant* [Na głupca. Mowa III: że lepiej być głupcem niż mądrym]. Z jednej strony sam Lando w *Confutazione del libro de’ paradossi* [Konfutacji księgi paradoksów], ogłoszonej zaledwie w rok po samych *Paradoksach*, pisze, że „fra trenta Paradossi non mostra in alcuno maggior furore, ch’egli si faccia in questo. Qui esplica abundantemente tutta l’arte rethorica ch’egli apprendesse mai. Qui par che scuopra tutte le forze del suo diabolico ingegno” [pośród trzydziestu Paradoksów w żadnym nie

⁸ L. Z i l l i, *I Paradossi di Ortensio Lando rivisitati da Charles Estienne*, w: *Parcours et rencontres: Mélanges de langue, d’histoire et de littérature offerts à Enea Balmas*, Droz: Genève 1993, s. 665 i 667; T. P e a c h, *Introduction*, w: C. E s t i e n n e, *Paradoxes*, ed. by T. Peach, s. 28; P. G r i m a l d i P i z z o r n o, *The Ways of Paradox: From Lando to Donne*, Olschki: Firenze 2007, s. 31. Na temat francuskiej recepcji *Paradoksów* zob. również M. C l é m e n t, *Maurice Scève et le Paradoxe contre les lettres*, „Bibliothèque d’Humanisme et Renaissance”, tome LXV, 2003, nr 1, s. 97-124.

pokazuje większej gwałtowności niż w tym właśnie. Tutaj ukazuje w pełni całą sztukę retoryki, jaką posiadał. Wydaje się, że tutaj odkrywa wszystkie siły swego diabolicznego umysłu], z drugiej zaś strony w rozdziale tym, opartym na mocno zakorzenionej tradycji⁹, mowa jest między innymi o kategorii, do której należą przecież także autor i odbiorcy niniejszego artykułu – ludzie uprawiający studia literackie – będący, zdaniem Landa, „tristanzuoli, tiscuzzi, fracidi, catarrosi [...], pieni d'alterezza, colmi d'orgoglio, sprezzatori delle dolci conversazioni, [...] maligni, invidiosi, sediziosi, sempre arrabbiati, insidiosi, vendicatori” [smutnawi, wynędzniali, przegnili, zakatarzeni [...], pełni wyniosłości, przepojeni pychą, pogardzający miłymi rozmowami [...], złośliwi, zawistni, wichrzycielscy, zawsze zagniewani, podstępni, mściwi]¹⁰.

Wszystkie te cechy Estienne powtórzy z rzadką i przykładową wiernością oryginałowi. Jednakże ogólnie rzecz biorąc, jak to już podkreślili inni badacze, to nie wierność oryginałowi jest jego główną troską. Przeciwnie, pewne strategie tekstowe, typowe dla wersji francuskiej, powtarzane w sposób regularny, dają się zauważyć w sposób tak ewidentny, iż każą myśleć, że *Paradoksy* Landa miały raczej służyć Estienne'owi jako wygodny tekst odniesienia, przydatny dla przeprowadzenia własnego, osobistego dyskursu¹¹.

5. Pewne cechy francuskich *Paradoksów* są bez wątpienia związane z decyzjami tłumacza-adaptatora o charakterze językowym i stylistycznym. Jednym z chwytów w pewnym sensie nawet nadużywanych jest użycie par synonimicznych lub złożonych ze słów o podobnym znaczeniu w celu uzyskania silniejszej ekspresywności lub większej precyzji w stosunku do włoskiego oryginału. Być może Estienne chciał też użyć form literalnie najbliższych wyrażeniom włoskim, których sens w kontekście francuskim wymagał jednak dopowiedzeń lub lekkich modyfikacji. *Je me resouds et arreste* [decyduję się

⁹ Por. M. C. F i g o r i l l i, *Meglio ignorante che dotto. L'elogio paradossale in prosa nel Cinquecento*, Liguori Editore: Napoli 2008,

¹⁰ Por. O. L a n d o, *Paradossi, cioè sentenze fuori del comun parere*, a cura di A. Corsaro, s. 106 i 107.

¹¹ Jeśli chodzi o rozmaite typy dyskursu wplecione do tego utworu, trzeba zasygnalizować również fakt, że na zakończenie tomu pojawia się *Table des causes debatues en ces paradoxes avec un sommaire des principales matieres* [Spis kwestii dyskutowanych w paradoksach oraz streszczenie najważniejszych materii] – jest ona częścią aparatu „zewnętrznego” w stosunku do samych *Paradoksów*, w którym wydawca stara się przedstawić ten utwór jako książkę przydatną dla młodych adwokatów, gdyż z jej pomocą mogą oni nauczyć się układania mów potrzebnych w przypadkach trudnych i wykraczających poza codzienne doświadczenie; miałby to zatem być rodzaj poradnika.

i postanawiam] zastępuje proste *mi risolvo* [decyduję się], *longs travaux et ennuis* [długotrwałe trudy i kłopoty] – *longhi travagli* [długotrwałe trudy], *conduite d'une maison et gouvernement de mesnage* [prowadzenie domu i rządu w rodzinie] – *famigliar governo* [rodzinne rządy]: oto przykłady rozwiązań pojawiających się około dwudziestu razy w stosunkowo krótkim fragmencie, z częstotliwością, która czyni z nich rzucającą się w oczy cechę stylistyczną podkreślającą starania autora o uzyskanie jak największej precyzji. Oczywiście, nie może to nie mieć pewnych reperkusji na płaszczyźnie dyskursu argumentacyjnego, w ten sposób bowiem zostają podkreślone kwestie, które w oryginale włoskim były raczej neutralne, a w konsekwencji dochodzi do zachwiania równowagi, jaką w swoim tekście zaplanował Lando. Widać to na przykład wyraźniej w zastąpieniu zdawkowego wyrażenia *saperne* [„znać” – chodzi o literaturę] rozbudowanym *y estre tant expert ou entendu* [być w tych kwestiach doświadczonym znawcą], zwykłego *lor sapere* [ich wiedza] – *leur grand scavoir dont ils presument tant de leurs personnes* [ich wielką wiedzą, z racji której mają o sobie wielkie mniemanie] czy też *storta sposizione* [pokrętne wyjaśnienie] – *leurs belles allegations et interpretations assez cornues* [ich pięknymi argumentami i dość dziwacznymi interpretacjami]. Efekt jest jeszcze wyraźniejszy, kiedy tłumacz wprowadza nie synonimy lub zwroty bliskoznaczne, lecz wyrażenia uzupełniające, implikujące pewną interpretację: kiedy *indotti* [ludzie bez wykształcenia] stają się *idiots et peu scavants* [głupcami, którzy niewiele wiedzą], kiedy *accidenti* [przypadki] zmieniają się w *incidens et ruses* [przypadki i oszustwa], *un paio* [bliżej niesprecyzowana „para”, chodzi o żołnierzy] – w *gentils-hommes et capitaines* [szlachciców i dowódców], *qualche esperienza* [pewne doświadczenie] – w *long usage et experience des choses* [długą praktykę i doświadczenie w tych sprawach], a *ogni litteratura* [wszelka literatura] – w *toute litterature et mondain scavoir* [wszelką literaturę i doczesną wiedzę]. Podobny efekt – wzmocnienia i podkreślenia – pojawia się także w przypadkach, kiedy w tekście francuskim występują obrazy bardziej konkretne, a nierzadko odznaczające się również większą gwałtownością niż ma to miejsce we włoskim oryginale. Ogólnikowe napomknienie o *grave supplizio* [ciężkie tortury] zamienia się w *les mains arses et tranchées* i *la peine de la hart* [„dłonie spalone i odrąbane” oraz „karę stryczka”], francuski tłumacz nie ogranicza się do oddania włoskiego *volto stampato del colore di morte* [twarzy naznaczonej kolorem śmierci], lecz woli *pourtrait d'une mort contrefaite ou de quelque anatomie seche* [portret przedstawiający śmierć lub jakieś zasuszone zwłoki], a zamiast wspomnieć ogólnie o drukach, *le stampe*, wylicza *impression, taille,*

graveure ou autre estampe en quelque façon que ce soit [druk, rycinę, grafiurę lub jakąś inną odbitkę jakiegokolwiek rodzaju]. We wszystkich tych przypadkach jednakże wzmocnienie i podkreślenie nie służą wprowadzeniu czegoś nowego lub szczególnie interesującego w płaszczyźnie rzeczowej: jeżeli nie chce się ich traktować wyłącznie jako upiększających środków retorycznych, należy uznać je – jak zobaczymy – za chwytty zastosowane po to, aby zrekompenzować wyciszenie bardziej gwałtownych akcentów w innych fragmentach dyskursu Ortensia Landa i nadać tekstowi inny ton, podkreślający konwencję żartu i zabawy.

6. Nawet przy pobieżnej konfrontacji obu wersji zauważa się natychmiast także fakt, że Estienne eliminuje całe zdania lub ich dłuższe fragmenty, jak również pewne znaczące detale, które niekiedy zastępuje innymi, a czasem zwyczajnie opuszcza. Przede wszystkim pominięte zostają cytaty łacińskie, których u Landa nie brakuje, a które nie wydają się ani szczególnie trudne, ani szczególnie wyszukane – jest to ewidentny znak, że francuskie dziełko miało wpisywać się w kontekst literacki odmienny od *Paradoksów* włoskich i nawet sformułowania zawarte w dedykacji, prezentujące książkę jako swego rodzaju poradnik dla prawników, a więc ludzi dobrze z łaciną obeznanych, wyglądają raczej na żart. W konsekwencji wydaje się logiczne, że opuszczone zostają również aluzje osobiste, w których Lando wspomina swoich dobroczyńców, przyjaciół i znajomych; pominięcia można też zrozumieć w przypadku subtelnych kwestii erudycyjnych. Bardziej znamienny wydaje się natomiast fakt, że w tekście francuskim pomija się starannie wszelkie konkretne odniesienia do współczesnej rzeczywistości, przede wszystkim do świata władzy, a także wyraźnie złagodzona zostaje wymowa większości wypowiedzi Landa na tematy wiary. Są to fragmenty, w których z największą siłą i gwałtownością wyraża się zaangażowanie Landa i w których najwyraźniej dostrzec można głęboko „wywrotowy” ton jego dyskursu. Bez tych fragmentów całość wywodów „paradoksalnych” mogłaby wydawać się „pozbawiona smaku” i właśnie takiemu efektowi miały przeciwdziałać rozwiązania, o których wspominaliśmy wcześniej.

7. Z tekstu francuskiego zostają wyeliminowane aluzje – czytelne między wierszami włoskiego oryginału – do Psalmów i do Eklezjasty: o tych pierwszych w ogóle nie ma mowy, zaś w drugim przypadku stwierdzenie „trovo di più, nelle scritture sacre, che chi aggiunge scienza aggiugne dolore, e nel molto sapere molto sdegno ritrovarsi” [co więcej, znajduję w Piśmie świętym,

że kto przysparza wiedzy, przysparza i cierpienia, a w wielkiej wiedzy jest wiele gniewu]¹² rozmywa się w ogólnikowym „Et ay trouve escrit en plusieurs autheurs que qui acquiert scavoir, acquiert ennuy et que de grand scavoir procede bien grand danger quelque fois” [znalazłem zapisane u wielu autorów, że kto przysparza wiedzy, przysparza i kłopotów, a z wielkiej wiedzy niekiedy biorą początek wielkie niebezpieczeństwa]. Podobne „oderwania” od źródła i uogólnienia pojawiają się także w innych przypadkach cytowań z Pisma świętego. Nie ma również aluzji – tak bardzo aktualnej w owym czasie – do konieczności powrotu do Słowa Bożego, ponieważ w całości zostaje wyeliminowany fragment skierowany przeciwko tym, którzy *hanno miserabilmente oltraggiato la povera scrittura santa* [w sposób nikczemny obrazili biedne Pismo święte] za pomocą swoich wyrafinowanych interpretacji; jest więc oczywiste, że w tekście francuskim nie pojawiają się ani imiona wielkich heretyków o wybitnym wykształceniu (Ariusz, Fotyn, Sergiusz, Nestoriusz, Macedoniusz, Apolinary, Julian z Halikarnasu), ani świętych *senza colori retorici* [niestosujących retorycznych ozdób], *privi di concetti metafisici* [nieznających pojęć metafizycznych] (Hilarion, Antoni Opat, Makariusz, Pafnucjusz, Serapion, Onufry czy Anian). Bóg i Pismo święte nie są już przywoływani, kiedy mowa jest o rozpaczliwej kondycji moralnej i fizycznej ludzi poświęcających się studiom, unika się też jakichkolwiek ocen osobistych: nie wspomina się ani Savonaroli, który *ebbe spirito profetico e uomo fu di tanta dottrina* [odznaczał się duchem proroczym i posiadał głęboką mądrość], ani kolegium kardynalskiego, w którym nie ceni się wiedzy zbyt wysoko. Powoływanie się na autorytet Kościoła zostaje właściwie ograniczone do kilku oczywistych cytatów ze św. Pawła.

8. Wydaje się oczywiste, że francuski autor postanowił unikać zajmowania stanowiska w kwestiach poważnych, wymagających pewnego zaangażowania, niekiedy nawet palących. Potwierdzają to nieliczne odniesienia do aktualnej rzeczywistości. Nie pojawiają się w nich, na przykład, konkretne imiona czy nazwiska postaci współczesnych, co podkreśla zdystansowaną postawę Estienne’a i nadaje jego dyskursowi bardziej abstrakcyjny charakter. Znikają aluzje do instytucji i klas społecznych, przede wszystkim wszelkie akcenty krytyki lub szyderstwa skierowane pod adresem osób wpływowych lub potężnych. Są to zabiegi adaptacyjne, których znaczenie wydaje się wykraczać poza ramy

¹² Por. Koh 1, 18.

zwykłego dostosowania do oczekiwań czytelników francuskich lub też przyjęcia postawy „ostrożnościowej” z obawy, aby komuś się nie narazić¹³. Cięcia w minimalnej skali dotyczą postaci starożytnych, zaś odchodzenie od oryginalnego kontekstu daje się wyraźniej zauważyć tam, gdzie znikają czynione przez Landa *en passant* wzmianki o obyczajach włoskich ludów lub o znanych we Włoszech postaciach, z pewnością nieobcych również Francuzom; dotyczy to zarówno postaci, o których Lando wypowiada się w sposób negatywny, jak i tych, którym nie szczędzi pochwał. Postaci tych Estienne nie zastępuje ich francuskimi „odpowiednikami”, lecz wymazuje je całkowicie, pomijając nawet aluzję do własnych współziomków: „*dui onorati cavaglieri, ambidui servidori del cristianissimo re Francesco, li quali, perché molta affezione alle dottrine mostravano, erano quasi divenuti a’ lor soldati odiosi, e parevagli che l’arme, con l’aggiunta delle dottrine, non potessero virtuosamente operare*” [dwóch szanowanych kawalerów – obaj pozostający w służbie katolickiego króla Franciszka – którzy z tego powodu, iż pokazywali upodobanie do wiedzy, stali się prawie nienawistni własnym żołnierzom, gdyż wydawało im się, że bronią nie można dzielnie władać w połączeniu z wiedzą].

Bardzo nieliczne są wyjątki, takie jak Jean Tissier (Ravisius Textor) lub bliżej nieokreślony poeta/pisarz Franciszek (Rabelais?), lecz fakt, że pomiędzy tymi dwoma postaciami pojawia się również imię Erazma, wydaje się sugerować, że jest to „mrugnięcie okiem” do czytelnika, aby pokazać mu, że tłumacz-adaptator zna niektóre ze źródeł, do których sięgał Lando¹⁴. Pojawia się także ogólnikowa i ironiczna (choć nie agresywna) wzmianka o „*noz grands seigneurs qui sont, ainsi que chacun aperçoit, tant curieux des plus*

¹³ Z innej strony ciekawe są rozwiązania stosowane przez Estienne’a, aby oddać pojęcia nieznanne francuskim odbiorcom: na przykład *pedante* [pedant] zamienia się w *magister de village ou pedagogue de college* [wiejski magister lub pedagog z kolegium], a i to określenie wymaga jeszcze wyjaśnienia – słowa te mają bowiem oznaczać tyle co *povres et miserables* [biedni i nędzni], co zresztą powinno się rozumieć samo przez się. We francuskim tekście pojawiają się także odniesienia do nieco innych stereotypów (na przykład „przyjemność starców i ozdoba młodości” staje się „pożytkiem dla młodzieży i przywoitą rozrywką dla starców”), a także innej wiedzy, może bardziej szkolnej (przypomina się, że „filozofowie nazywają ekonomią dbałość o sprawy domowe”, a „pismo jest wynalazkiem wroga, którego starożytni nazywali Demonem”). Ciekawe także, że niekiedy Estienne przenosi w inny kontekst niektóre barwne wyrażenia Landa – porównanie do „ryby wyciągniętej z wody”, obraz biedaka „zebrzącego od drzwi do drzwi” – ale z nich nie rezygnuje.

¹⁴ Por. P. C h e r c h i, *L’officina del Testore e alcune opere di O. Lando*, w: t e g o ż, *Enciclopedia e politica della riscrittura: Tommaso Garzoni*, Pacini: Pisa 1981, pp. 143-163.

belles et precieuses choses de ce monde [naszych wielkich panach, którzy – jak każdy widzi – są wielce ciekawi najpiękniejszych i najcenniejszych rzeczy na tym świecie]”. Wycięte zostaje to wszystko, co mogłoby wydawać się zbyt konkretne i dosłowne: krytyka dworów europejskich wymienionych *explicite*, aluzje do bogaczy okradających i mordujących swoich poddanych, ataki na sędziów, a nawet dość niewinne zarzuty pod adresem uniwersytetów w Padwie i w Paryżu.

9. Wydaje się, że celem Estienne’a jest skonstruowanie dyskursu odmiennego od dyskursu Landa, i z tej właśnie przyczyny wprowadza on także w różnych miejscach swojej wersji rozmaite detale lub zwroty, za pomocą których stara się zastąpić oburzenie, gwałtowność czy impet włoskiego autora – wykraczające poza argumentację będącą ściśle pojętym wywodem „paradoksalnym” – rozważaniami o bardziej ograniczonym zasięgu i pozornie spokojniejszymi, nastawionymi wyłącznie na przejrzystość i spójność prezentowanego paradoksu, chociaż chwilami niepozabawionymi silniejszych akcentów:

Vous plaît-il que ie vous monstre comment ces lettres, ainsi qu’une Circé, transforment ceux qui s’adonnent à elles et leur oste grande partie de leur nature! Trouvez un jeune homme bien deliberé et disposé de sa personne, affable, poly et garny de ce qui se peut dire bien seant a son eage, faites-le mettre à ces lettres, vous le trouverez en peu de temps lourdaut, mal propre, inepte à toutes choses et qui hors de ces livres demeurera tout court en propos, comme le poisson hors de l’eau [Chcielibyście, abym wam pokazał, jak wiedza, na podobieństwo Circe, zmienia tych, którzy jej się oddają, i odbiera im sporą część ich natury? Znajdźcie młodzieńca rozsądnego i o dobrym usposobieniu, przyjemnego, grzecznego i posiadającego to wszystko, co przystoi jego wiekowi, a następnie każcie mu studiować – w krótkim czasie znajdziecie go ociężałym, zaniedbanym, niezdolnym do niczego, a poza swoimi książkami nie będzie umiał o niczym mówić, jak wyciągnięta z wody ryba].

Pourquoy est-ce qu’un cuysinier, un palfrenier, un plaisant, un messire fait-tout, sera receu plus honorablement et mieux pourveu es cours des princes et prelates que ne sera un homme de grand scavoir? C’est pour ce qu’ils reçoivent plus de prouffit de telles gents, que des gents de lettres [Dlaczego dzieje się tak, że jakiś kucharz, stajenny, dowcipniś czy człowiek do wszystkiego zostaje na dworach książąt i kościelnych dostojników przyjęty godniej i wynagrodzony hojniej niż człowiek wielkiej wiedzy? Ponieważ z takich ludzi mają oni więcej korzyści niż z ludzi uczonych].

„Owa tak ceniona wiedza, którą z szacunku jej sekciarze nazywają grzeczną, dobrą i ludzką” [*ces tant estimees lettres, que par honneur leurs sectateurs appellent polies, bonnes et humaines*] potrafi również wyjątkowo wywołać u francuskiego autora tony bardziej osobiste, bezpośrednie i ożywione, dalekie od konwencjonalnej i „mózgowej” gry paradoksu. Fałszywa

i pozorna wiedza może bowiem wieść na manowce, jeśli nie wspiera jej zdrowy rozsądek:

si bien nous voulons considerer l'insolence de ceux, ausquels il semble sous l'ombre d'un Quanquam de college, que chacun soit bien tenu à eux, et que sous couleurs de leurs belles allegations et interpretations assez cornues, pour renverser le meilleur sens naturel de ce monde, ils doivent estre seuls ouys et entendus. Aucuns en y a qui ainsi que Midas convertissent en opinions et pertinacitez tout ce qu'ils atouchent [jeśli weźmiemy pod uwagę bezczelność tych, którym z powodu wygłoszenia jakiejś szkolnej mowy wydaje się, że wszyscy są im coś winni, i że tylko oni zasługują na wysłuchanie i zrozumienie, kiedy pod pozorami pięknych argumentów i dziwaczkich interpretacji chcą obalić najlepsze naturalne rozumienie świata. Są i tacy, co jak Midas zamieniają w doktrynę i zawzięty upór wszystko to, czego się dotkną].

10. Jakie wnioski można wyciągnąć na podstawie tej konfrontacji? Wydaje się, że w wersji francuskiej dostrzec można usiłowanie, aby uwolnić dyskurs Landa od związków z aktualną rzeczywistością i od zaangażowania ideologicznego poprzez próbę pewnego wyciszenia tonów krytycznych i „wywrotowych” na płaszczyźnie argumentacyjnej, z jednoczesnym zachowaniem siły wyrazu i skuteczności wywodów w konwencji żartu i zabawy, będącej naturalnym żywiołem retorycznego paradoksu. O ile w *Paradoksach* Landa rzuca się w oczy „brak tematów bez głębszego uzasadnienia, pochwał banalności i spraw pozbawionych znaczenia”¹⁵, wersja francuska obiera zupełnie inny kierunek, koncentrując się na prostym odwróceniu tego, co banalne (a co łatwo przywrócić do właściwego punktu wyjścia) i nastawiając się właśnie na dyskurs pozbawiony znaczenia poza sytuacją zabawy: wydumana argumentacja nie może wpływać na naturalne rozumienie świata. Estienne wyraźnie też podkreśla granice swego dyskursu:

Tout ainsi, lecteur, que les choses contraires raportées une à l'autre donnent meilleure cognoissance de leur evidence et vertu, aussi la verité d'un propos se trouve beaucoup plus claire, quand les raisons contraires luy sont de bien pres approchées. [...] A ceste cause ie t'ay offert en ce livret le debat d'aucuns propos [...] à fin que par le discours d'iceux la verité opposite t'en soit à l'avenir plus clere et apparente. [...] En quoy toutefois ie ne voudray pas que tu fusses tant offensé que pour mon dire ou conclusion te en croyes autre chose que le commun [Tak samo, czytelniku, jak rzeczy sobie przeciwne przez porównanie ze sobą dają lepszą wiedzę o swoich zaletach i istocie, tak i prawda jakiegoś twierdzenia okazuje się o wiele bardziej klarowna, kiedy przeciwstawne jej racje znajdują się blisko niej. [...] W tym celu przedstawiłem ci w tej książkę dyskusje na temat pewnych twierdzeń, [...] aby dzięki tym wywodom przeciwstawna prawda była dla ciebie w przyszłości bardziej wyraźna i oczywista. [...] Jednakże czyniąc tak, nie

¹⁵ A. C o r s a r o, *Introduzione*, w: O. L a n d o, *Paradossi*, s. 9.

chciałbym, żebyś był tak zdumiony, byś za sprawą tego, co mówię, lub moich wniosków uwierzył w coś innego niż to, co się sądzi powszechnie].

ORTENSIO LANDO
AND THE FRENCH VERSION OF HIS *PARADOXES*

S u m m a r y

Ortensio Lando was an Italian promoter of the thought of Erasmus of Rotterdam and he translated Thomas Moore's *Utopia* into Italian. Also, he was author of a provocative set of paradoxes (*Paradossi*, Lyon 1532) that were before long translated into French (*Paradoxes*, translated by Charles Estienne, Paris 1553), and then into English (*The Defence of Contraries*, translated by Anthony Munday, London 1593). A contrastive analysis of one of the paradoxes („Better to be a fool than a scholar”) in its original and its French translation displays interesting aspects of text reception. The French translator of the text engages into an intellectual play based on the use of rhetorical devices. The translation is purposefully devoid of any veiled and alluded content of ideological nature, whose presence is deducible in the Italian text.

Translated by Konrad Klimkowski

Słowa kluczowe: włoska literatura renesansowa, europejska recepcja kultury włoskiego renesansu, Ortensio Lando, paradoks, przekład.

Key words: Italian Renaissance literature, European reception of the Italian Renaissance, Ortensio Lando, paradox, translation.